

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Linguistica VIII (2013)

Ewa Teodorowicz-Hellman

Uniwersytet Sztokholmski

Szwedzkie wpływy w języku polskim.

Perspektywa językowo-kulturowa

Szersze opracowania o wzajemnych relacjach polszczyzny z innymi językami koncentrują się przede wszystkim wokół zapożyczeń z tak zwanych języków światowych – angielskiego, niemieckiego i francuskiego, z innych języków słowiańskich – zwłaszcza rosyjskiego i czeskiego – oraz z łaciny i greki. Wpływy języka szwedzkiego i pozostałych języków skandynawskich nie są raczej w literaturze przedmiotu bliżej omawiane, co wynika z tego, że ich oddziaływanie na polszczyznę było na przestrzeni dziejów niewielkie, że Morze Bałtyckie nie łączyło, lecz ograniczało wpływ kultury szwedzkiej na polską, i że Szwecja, podobnie jak cała Skandynawia, nie należała do tak zwanych kultur dominujących. Przez długi czas Północ była postrzegana w Europie jako prowincja – kraina odległa nie tylko geograficznie, ale też kulturowo¹.

Jest zadaniem dosyć trudnym dokładne prześledzenie wpływów języka szwedzkiego na polski, ponieważ w wydaniach słownikowych często spotykamy się z określeniem *skandynawski*, nie *szwedzki*, co oznacza, że nie można definitywnie ustalić, z jakiego języka one pochodzą: norweskiego, duńskiego, szwedzkiego, czy też islandzkiego. Poza tym zawarty w słownikach materiał leksykalny ujmuje jedynie dane odnośnie do wyrazów, które na tyle głęboko wniknęły do polszczyzny, że zadomowiły się w niej na dobre, zostały włączone do podstawowej leksyki polskiej i jako samodzielne hasła opracowane zostały w słownikach. Pomimo niewielkich wpływów języka szwedzkiego na polszczyznę warto jednak temu zagadnieniu poświęcić trochę uwagi, zwłaszcza jeśli ukażemy je także z perspektywy kulturowej.

W prezentacji analizowanego materiału odwołuję się do hipotezy Sapira i Whorfa oraz do ich stwierdzenia, że język jest przewodnikiem po danej kulturze²,

¹ W pewnym stopniu przeświadczenie to zachowało się także w szwedzkiej mentalności i języku, kiedy o Europie mówi się *på kontinenten*, tzn. *na kontynencie*, czyli daleko w Europie. Obecnie zmienia się powoli ten sposób myślenia po wstąpieniu Szwecji do Unii Europejskiej.

² Odnośnie do tzw. hipotezy E. Sapira i B.L. Whorfa por.: E. Sapir, *Kultura, język, osobowość*, tłum. B. Stanosz, R. Zimand, Warszawa 1978; B.L. Whorf, *Język, myśl, rzeczywistość*, tłum. T. Hołówka, Warszawa 2002; *Relatywizm w języku i kulturze*, red. A. Pajdzińska, R. Tokarski, Lublin 2010.

samo zaś pojęcie *kultura* rozumiem szeroko, jako kulturę materialną i duchową danej wspólnoty, zatem także kulturę mentalną. Szczególnie cenna w kontekście niniejszych rozważań jest również teoria na temat językowego obrazu świata oraz wartościowania w języku³.

Powszechnie akceptowane jest wśród lingwistów stwierdzenie, że wpływy językowe mają miejsce przede wszystkim wówczas, kiedy mniej lub bardziej bezpośrednio spotykają się ze sobą różne języki i kultury. Między Polską a Szwecją było kilka podobnych zbliżeń, w wyniku czego kultura skandynawska, w tym szwedzka, zaczęła wzbudzać zainteresowanie motywami Północy i wywierać wpływ na literaturę, co również odnajdowało swe odzwierciedlenie w zapożyczeniach językowych.

Pierwszym dłuższym okresem zbliżeń polsko-szwedzkich był wiek XVII, okres panowania dynastii Wazów na tronach Rzeczypospolitej Obojga Narodów i Królestwa Szwecji. Pomimo pokrewieństw dynastycznych polskich i szwedzkich władców czasy te zapamiętane zostały w historii przede wszystkim jako lata zbrojnych konfliktów, które ostatnio w pracach szwedzkich określane są mianem *kriget om kulturarvet*, czyli „wojny o dziedzictwo kulturowe”⁴. Z kolei szczególnie jedna z tych wojen, *potop szwedzki*, zapisała się na stałe w pamięci kolektywnej Polaków, czego dowodem jest choćby nieustanna obecność tego tematu w literaturze polskiej⁵.

Z czasów wojen polsko-szwedzkich zachowało się w polszczyźnie niewiele śladów, ograniczają się one przede wszystkim do przysłów, które przytaczam poniżej za *Nową księgą przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* pod redakcją Juliana Krzyżanowskiego⁶:

<i>Szwedy narobiły w Polsce biedy</i>	‘Szwedzi wywołali w Polsce okres biedy’
<i>Starego Szweda zapamięta bieda</i>	‘dawnych Szwedów pamięta czas biedy’
<i>Tyla co Szwedów</i>	‘bardzo dużo’
<i>Idzie król szwedzki, to porówna wszecki</i>	‘król szwedzki zniszczy wszystko’
<i>Przepadł jak Szwed w kampinowskiej puszczy</i>	‘przepadł na zawsze; zginął’
<i>Przepadł jak Szwed pod Połtawą</i>	‘przepadł na zawsze; zginął’

Czasy wojen szwedzko-polskich zapisały się w polskiej historii i kulturze jako okres biedy i totalnego zniszczenia. Taki obraz *potopu* nie jest bezpodstawny; *potop szwedzki* był dla Rzeczypospolitej jednym z najcięższych doświadczeń dziejowych. Szwedów uważano wówczas za wrogów, najeźdźców i obcych: innowierców, protestantów, luteranów i heretyków. Różnili się oni ubiorem i wyglądem od polskiej armii królewskiej i pospolitego ruszenia. Dlatego zwracano uwagę na ich odmienność.

³ *Językowy obraz świata a kultura*, red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław 2000 (Język a Kultura, t. 13); *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1999; R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 335–357.

⁴ Livrustkammaren, *Krigsbyte/War-booty*, Stockholm 2007.

⁵ R. Ocieczek, B. Mazurek, *Czasy potopu szwedzkiego w literaturze polskiej*, Katowice 2000. *Potop szwedzki* obok tematu drugiej wojny światowej należy do najczęściej wykorzystywanych tematów w historii literatury polskiej po roku 1945.

⁶ *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1972, t. III, s. 418–419.

Do polszczyzny weszły określenia *szwedzka broda* ‘szpiczasta krótka bródka’ oraz *szwedzki ubiór* ‘ubiór żołnierski, dla którego charakterystyczne były wysokie buty, długie rękawice oraz kapelusz z szerokim rondem’. Szwedów uważano poza tym za brzydkich, co pozostawiło w polszczyźnie swój ślad w do dzisiaj znanym określeniu *Szwed-baba* lub *Baba jak Szwed*, czyli ‘kobieta brzydka, do tego zła; sekutnica’.

Stare polskie przysłowia mówią nam ponadto, jak patrzono w czasach potopu na Szwedów pod względem ich moralności i etyki:

<i>Brudny / Czarny jak Szwed</i>	‘brudny zewnętrznie, ale też moralnie’
<i>Zły jak Szwed</i>	‘zły i niedobry moralnie’
<i>Po szwedzku coś robić</i>	‘robić coś nieszczerze’ ⁷
<i>Uważaj, bo cię Szwed weźmie</i>	‘tak straszono dzieci w północnej Polsce’

Pomimo ponad stu lat trwających wojen polsko-szwedzkich zakres wpływów języka szwedzkiego na polski jest jednak bardzo niewielki. Armia szwedzka była armią żołnierzy najemnych (*legosoldater*), którzy posługiwali się najczęściej językami niemieckim i flamandzkim, nie szwedzkim, w wyniku czego bezpośredni kontakt polszczyzny ze szwedzkim był zarówno sporadyczny, jak i ograniczony.

Kolejna fala większego zainteresowania w Polsce Skandynawią to okres romantyzmu. Kiedy w literaturze polskiej wybuchł znany spór między klasykami a romantykami, Maurycy Mochnacki pisał wówczas tak w swojej rozprawie *O duchu i źródłach poezji w Polsce* (1825) na temat poezji nowej epoki:

Przedłużmy więc wątek poezji słowiańskiej i plon z ojczystych pamiątek zebrany pomnóżmy smętnymi opowiadaniem Północy. Literatura nasza, ozdobiona bogactwami olbrzymiej ojczyzny tych narodów, przybierze nowy właściwy charakter, kształcony dzwicznym może, lecz oryginalnym duchem północnej romantyczności⁸.

Mochnacki proponował zatem odnowę rodzimej poezji przez połączenie polskiej tradycji poetyckiej z odmienną i egzotyczną poezją Północy. Dodawał również, że zwrócenie się do świata sag i runów ma swoje uzasadnienie kulturowe i antropologiczne, ponieważ mit sarmacki i mit gocki są ze sobą spokrewnione⁹. Ta naukowo bezpodstawa teoria oraz usiłowania Mochnackiego czynione w celu odwrócenia uwagi polskich poetów i pisarzy od kultury śródziemnomorskiej i zwrócenia ich wzroku na kulturę Skandynawii skrytykowane zostały mocno przez Joachima Lelewela, tłumacza *Eddy*, który uważał daleką Północ nie tyle za egzotyczną, ile za barbarzyńską:

⁷ Ibidem.

⁸ <http://hamlet.pro.e-mouse.pl/konlit/?id=mochnacki1> (dostęp: 19.02.2013). Maurycy Mochnacki pisał o dwóch typach człowieka: *człowieku Północy* i *człowieku Południa*, przy czym zaznaczał, że Polakom znacznie bliższy pod względem temperamentu jest typ człowieka Północy. Teorie te rozwijał m.in. w oparciu o błędne zresztą podkreślanie pokrewieństwa między mitem sarmackim i gockim. Por. przypis 9.

⁹ Mit gocki wyjaśniał pochodzenie Szwedów, ich narodu, państwa i rodu królewskiego. Podczas gdy mit sarmacki był przede wszystkim mitem szlacheckim, mit gocki koncentrował się na problemie uprawomocnienia silnej władzy królewskiej.

Na to najbardziej przystać nie mogę – pisał – ażeby mitologia skandynawska w czymkolwiek poezji narodowej polskiej przydatną być miała. Wolałbym króla Sobieskiego wyprowadzić na pola elizejskie aniżeli na burdy i rąbaniny do Walkiriów do pałacu Walhalla; wolałbym, aby mu brząkał Apollon aniżeli Bragur; wolałbym, ażeby furie i jędze miotają zbrodniarzem i zdrajcą aniżeli Sartur¹⁰.

Tego typu wypowiedzi wzbudzały zainteresowanie poezją, kulturą, folklorem, mitologią i dziką przyrodą Północy. Tematyka nordycka szybko znalazła swoje odbicie w romantyzmie – w utworach Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego. Nie znaczy to jednak, że wybór Południa lub Północy stał się odtąd bezwzględnie przeciwstawieniem mitologii antycznej – nordyckiej, Homera – Osjanowi, czy też kultury śródziemnomorskiej – kulturze skandynawskiej. Często wpływy te mieszały się ze sobą, dając prymat jednej z kultur i tradycji i znajdując swe potwierdzenie w języku¹¹.

W wyniku zainteresowania romantyków tematem Północy do polszczyzny trafiło sporo wyrazów z pociągającej zarówno autorów, jak i czytelników obcej i egzotycznej kultury skandynawskiej. W *Słowniku języka polskiego* (1807–1814) Samuela Bogumiła Lindego zostały ujęte między innymi takie zapożyczenia:

<i>alv / älva</i>	elf
<i>saga</i>	saga
<i>viking</i>	wiking ‘dawny szwedzki wojownik’
<i>Vallhalla</i>	Walhalla ‘pałac poległych’
<i>Tor</i>	Tor ‘staronordycki bóg burzy i piorunów’
<i>runa/-or</i>	runy ‘pismo runiczne’

Była to zatem leksyka dotycząca przede wszystkim mitologii nordyckiej, epiki wikingów oraz świata wyobrażeń ludów Północy¹², co dobrze korespondowało z mistycznym nurtem romantyzmu. Ku tradycji tej, a także ku modernizmowi skandynawskiemu zwrócili się również poeci Młodej Polski.

Ważną rolę w przybliżaniu języka szwedzkiego polskiej kulturze odegrały w XX wieku tłumaczenia z literatury szwedzkiej. Opublikowana w kilku różnych wydaniach książka laureatki literackiej Nagrody Nobla Selmy Lagerlöf *Cudowna podróż* (1910) wzbudziła z czasem dyskusję nad tłumaczeniem nazw geograficznych z języka szwedzkiego. Przekład *Cudownej podróży* wprowadzał poza tym polskiego czytelnika w świat szwedzkich legend i baśni, zapoznawał go z mapą państwa szwedzkiego i krajobrazem Północy oraz nierzadko stanowił swego rodzaju przewodnik turystyczny w podróżach Polaków do Szwecji¹³.

¹⁰ J. Lelewel, *O romantyczności*, [w:] *Polska krytyka literacka (1800–1918). Materiały*, red. Z. Szydtowa, t. 1, Warszawa 1959, s. 259; J. Lelewel, *Edda*, Wilno 1807 (wyd. 2 Wilno 1827).

¹¹ Zob. H. Chojnacki, *Polska „Poezja Północy”*, Gdańsk 1998.

¹² S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1854.

¹³ E. Teodorowicz-Hellman, *Polsko-szwedzkie kontakty literackie*, Warszawa 2004, s. 66–81.

Zainteresowanie kulturą Szwecji rozwijało się nadal w okresie międzywojennym, w czasach kształtowania się po okresie rozbiorów nowo odrodzonej Polski. Szwedzki model nauczania stał się wówczas w pewnym stopniu wzorem dla polskiego szkolnictwa. Stąd wśród nazw przedmiotów szkolnych pojawił się w końcu XIX wieku *slöjd* (*slojd*), czyli prace ręczne¹⁴. Wyraz ten jednak szybko został wyparty z polszczyzny z uwagi na egzotyczną ortografię i wymowę.

Okres intensywnego polsko-szwedzkiego dialogu kultur i języków rozpoczynają lata siedemdziesiąte ubiegłego stulecia, kiedy Szwecja jako pierwszy kraj zachodnioeuropejski otworzyła swoje granice, umożliwiając wielu Polakom bezwizowe wyjazdy na Zachód. Szwecja stała się wówczas dla Polski oknem na świat. Na polskich uniwersytetach wprowadzono nauczanie języka szwedzkiego oraz powołano do życia cenioną niegdyś wysoko w kraju i za granicą Serię Pisarzy Skandynawskich (Wydawnictwo Poznańskie). Decyzje te wpłynęły także na wzrost przekładów z literatury szwedzkiej. Zainteresowanie książkami Astrid Lindgren od najmłodszych lat wprowadzało polskich czytelników w krąg oddziaływania szwedzkiej kultury. Poparcie Szwecji dla Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, wsparcie polityczne, ekonomiczne i moralne dla żyjących w stanie wojennym sąsiadów zza morza, liczna polska emigracja do miast szwedzkich oraz wstąpienie Polski do Unii Europejskiej spowodowały, że ślady kultury szwedzkiej stawały się coraz bardziej wyraźne w polszczyźnie. Podczas gdy wcześniej dotyczyły one głównie zapożyczeń leksykalnych, jak np. *wiking*, czy *öre* ‘jedna setna szwedzkiej korony’ (odpowiednik polskiego grosza), teraz kultura i język szwedzki zaczęły odciskać swe ślady w polszczyźnie w formie związków frazeologicznych z określeniem *szwedzki/-a/-ie* lub *po szwedzku*.

Już w latach drugiej wojny światowej znana była w Polsce *szwedzka stal* i *szwedzka ruda*, w latach pięćdziesiątych wszedł do polszczyzny *grzech szwedzki* (*den svenska synden*), będący określeniem swobody seksualnej¹⁵. Zastosowanie *szwedzki* lub *po szwedzku* w stosunku do realiów Szwecji stało się odtąd zjawiskiem coraz bardziej powszechnym. Podczas gdy w słownikach pod redakcją Witolda Doroszewskiego (1958–1969) i Mieczysława Szymczaka (1979)¹⁶ znajdujemy jeszcze niewiele potwierdzeń tego typu określeń – *najazdy szwedzkie*, *bar szwedzki*, *bufet szwedzki*, *okno szwedzkie*, *szwedzka gimnastyka* – liczba ich stale wzrastała. Pod względem tematycznym dotyczą one przede wszystkim kilku dziedzin leksyki, z których wysoką frekwencją – zwłaszcza w przestrzeni wirtualnej – cieszą się kulinaria, budownictwo, styl życia i zdrowie¹⁷.

¹⁴ *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. VIII, Warszawa 1966, s. 388.

¹⁵ Określenie *den svenska synden* ‘grzech szwedzki’ zaczęło się rozpowszechniać w Europie w latach 50. po projekcji filmu Ingmara Bergmana *Sommaren med Monika* (*Wakacje z Moniką*) i stało się symbolem szwedzkiej swobody seksualnej.

¹⁶ *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, op. cit.; *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 1–3, Warszawa 1979.

¹⁷ Cytowane przykłady pochodzą z internetu. Google: *szwedzki*, *szwedzka*, *szwedzkie* (dostęp: 10.12.2006 oraz 3.03.2012).

Kulinaria	
<i>szwedzka kuchnia</i>	'kuchnia prosta i zdrowa'
<i>półmisek szwedzki</i>	'półmisek z różnymi rodzajami wędlin, serów, zimnych mięs, wędzonych ryb'
<i>stół szwedzki</i>	'stół zastawiony różnymi potrawami, z których mogą korzystać klienci za określoną opłatą'
<i>chleb szwedzki</i>	'nazwa różnych rodzajów szwedzkich chlebów, np. chrupki'
<i>szwedzkie borówki</i>	'czerwone borówki (lingon)'
<i>szwedzkie pulpeciki</i>	'gałki z mięsa'
<i>szwedzki tort kanapkowy</i>	'tort chlebowy'
<i>szwedzkie bułeczki adwentowe</i>	'bułeczki pieczone w Szwecji w okresie adwentu, szczególnie na święto Łucji (13 grudnia)'
<i>śledź po szwedzku</i>	'śledź w słodkiej zalewie'
<i>ogórki po szwedzku</i>	'ogórki w słodkiej zalewie'
Budownictwo	
<i>okno szwedzkie</i>	'okno zespolone, tzw. okno podwójne'
<i>system szwedzki</i>	'budownictwo drewniane, tzw. domy szkieletowe'
<i> płyta szwedzka</i>	'wytrzymały i termoizolacyjny fundament pod dom'
<i>blacha szwedzka</i>	'wysokiej jakości blacha na pokrycie dachów'
<i>szwedzka (blacho)dachówka</i>	'blacha dachowa'
<i>szwedzkie systemy rynnowe</i>	'system rynnowy, wykonany ze szwedzkiej blachy'
<i>szwedzkie pompy ciepła</i>	'szwedzkie pompy grzewcze'
<i>szwedzka odzież robocza</i>	'ergonomiczna, wygodna i funkcjonalna odzież robocza'

Z powyżej wymienionych związków frazeologicznych niektóre weszły już niemal na stałe do zasobu leksykalnego współczesnej polszczyzny, inne stanowią znakomity przykład reklamy, w której określenie *szwedzki/-a/-ie* niekoniecznie wskazuje na pochodzenie produktu ze Szwecji.

Niektóre z cytowanych tutaj nazw produktów to wyroby rzeczywiście autentycznie szwedzkie, na przykład *szwedzka odzież robocza*, ale już *szwedzki kombinizon* wcale nie musi pochodzić ze Szwecji, ale może być wyrobem niemieckim. Sprzedawany jest jednak jako *szwedzki*, gdyż nazwanie go *szwedzkim* gwarantuje mu w oczach kupującego dobrą jakość, efektywną ochronę przed dotkliwym zimą (skojarzenia z zimnym klimatem skandynawskim), ekologiczność produkcji, wytrzymałość, funkcjonalność i wygodę. Wymienione tutaj właściwości wyrobu zgadzają się z przekonaniem kupującego, że *szwedzki kombinizon* jest najlepszym rodzajem odzieży ochronnej, jaką można nabyć na polskim rynku. *Szwedzki* staje się tu zatem niczym innym jak gwarantem wysokiej lub najwyższej jakości.

Dodatnie wartościowanie towarów, obiektów i usług z określeniem *szwedzki -a/-ie* lub *po szwedzku* widoczne jest również w dziedzinie leksyki, którą można by ogólnie nazwać stylem życia.

Styl życia	
<i>szwedzki styl życia</i>	'życie blisko natury, zdrowe i ekologiczne'
<i>szwedzkie domki</i>	'drewniane domki z produktów naturalnych'

<i>szwedzkie meble</i>	‘meble wygodne, często drewniane’
<i>piękno w szwedzkim stylu</i>	‘piękno naturalne’
<i>bezpieczeństwo po szwedzku</i>	‘pewne bezpieczeństwo, np. w samochodach’
<i>mieszkanie po szwedzku</i>	‘mieszkanie urządzone prosto, praktycznie, w jasnych kolorach’
<i>równość po szwedzku</i>	‘równość płci, np. w rodzinie’
<i>model szwedzki (państwa)</i>	‘państwo opiekuńcze z wysokimi podatkami’
<i>styl szwedzki</i>	‘styl zarządzania: organizacje unikające
<i>(także skandynawski)</i>	hierarchiczności’, tzw. płaskie struktury organizacyjne

W przytoczonych przykładach *szwedzki* oraz *po szwedzku* oznacza „taki jak w Szwecji”, czyli prosty, praktyczny, funkcjonalny, naturalny, ekologiczny lub wykonany na wzór szwedzki bądź zgodnie z zasadami szwedzkiej produkcji. Podobnie wygląda również sytuacja w dziedzinie zdrowie, por.: *szwedzka żywność* ‘żywność zdrowa, ekologiczna’ czy *szwedzkie kosmetyki* ‘wysokiej jakości kosmetyki ze Szwecji, wytworzone z produktów naturalnych’.

Wybrane z internetu przykłady potwierdzają regułę – wartościowanie dodatnie związane ze *szwedzką jakością* obiektu lub usługi, które obejmuje prostotę, funkcjonalność, trwałość, także taniość, ekologiczność i naturalność wyrobu wyprodukowanego zgodnie z surowymi normami szwedzkimi. Jest to zatem jakość, która w przekonaniu konsumenta zawieść nie może. W tej mierze nie mogą konkurować ze Szwecją na polskim rynku nawet sąsiadujące z Polską Niemcy¹⁸. Nic więc dziwnego, że różne firmy, sklepy, nawet banki reklamują swój asortyment towarów i usług, dodając, że jakość produktu lub usługi to: *najwyższa szwedzka jakość, wysoka szwedzka jakość, szwedzka marka najwyższej jakości, szwedzka jakość na polskim rynku, szwedzka jakość w rozsądnej cenie, szwedzka jakość po dobrej cenie, szwedzka jakość dla każdego* itd.

Na zdecydowanie dodatnim wartościowaniu jakości szwedzkiej w polskim języku i kulturze zaważyła z pewnością tradycja, por. *szwedzka stal, szwedzka blacha, ruda szwedzka*. Od czasów wojny cenione były one jako towary trwałe, mocne i odporne na rdzewienie. Szwedzki system społeczny, tak zwany *szwedzki model opiekuńczego państwa*, zyskał w Polsce zainteresowanie i wysokie uznanie. Szwedzkie kulinaria zaczęły stawać się coraz bardziej popularne po otwarciu polskich granic na Północ, w wyniku czego Szwecja, dotąd kraj dla przeciętnego Polaka daleki i zamorski, stała się państwem sąsiedzkim, którego kultura była na tyle odmienna, że mogła przyciągać swą egzotyką. Wolność, równość płci, życie blisko natury, ekologiczność, jasne i wygodne mieszkania oraz ich prosty, funkcjonalny wystrój stały się dla wielu (zwłaszcza dla młodszych generacji) w pewnym stopniu także symbolem stylu życia wyższej jakości.

Ważną rolę w promowaniu szwedzkiej kultury, a co za tym idzie – literatury, stylu życia i szwedzkich produktów i usług – odegrały działające w Polsce szwedzkie

¹⁸ *Niemieckie opony, niemieckie domy, niemieckie trunki, niemiecka kuchnia* (chodzi nie o kulinaria, lecz o meble kuchenne) pojawiają się w polszczyźnie, ale nie obejmują tak szerokiej leksyki jak związki wyrazowe ze *szwedzki/-a/-ie* i nie są tak dodatnio wartościowane jak obiekty i produkty szwedzkie.

instytucje (Ambasada Szwecji) oraz firmy, szczególnie Ikea¹⁹. Zjawisko to można by nazwać „kulturą na sprzedaż”. Popularność szwedzkiej kultury w kraju przyjmującym zyskała, jak widać z przytoczonych wcześniej przykładów, swoje potwierdzenie w języku, zwłaszcza ostatnio w związkach frazeologicznych ze *szwedzki/-a/-ie* oraz *po szwedzku*. Tego typu szwedzkie ślady stanowią w ostatnich dziesięcioleciach przykład szerokiej ekspansji szwedzkiej kultury, świadczą o istnieniu bezpośrednich kontaktów między Polską a Szwecją, potwierdzają różnice między kulturami, wskazują także na sposoby wartościowania szwedzkich realiów i wyrobów przez Polaków. Coraz bardziej w dal odsuwają się dawne doświadczenia dziejowe wojen polsko-szwedzkich i na ich miejscu rodzi się nowy, bardzo pozytywny obraz Szwecji.

Równocześnie z tą frazeologią wkroczyły do polszczyzny także nowe zapożyczenia z języka szwedzkiego; w wyniku dyskusji nad polskim systemem społecznym *ombudsman* ‘przedstawiciel; mąż zaufania’ i poprzez tłumaczenia literatury szwedzkiej wyraz *troll*. *Troll* pojawił się już pod koniec lat pięćdziesiątych w tłumaczeniach literatury dla dzieci, z uwagi jednak na brak ekwiwalencji kulturowej przybierał różne, często błędne znaczenia: *czarodziej*, *czarownik*, *krasnoludek*. Wreszcie zapożyczony został w oryginalnej formie wraz ze swym pierwotnym znaczeniem – „istota demoniczna, olbrzym lub karzeł, zamieszkująca najczęściej górskie pieczary, zwykle nieprzychylna ludziom”²⁰ – i zaadaptował się w języku polskim, podporządkowując się zarówno co do kategorii rodzaju, jak i fleksji systemowi gramatycznemu polszczyzny.

Na koniec warto również zwrócić uwagę na zapożyczenia z języka szwedzkiego, które mają charakter specjalistyczny i wiele z nich należy do internacjonalizmów. Odnoszą się one przede wszystkim do terminologii nauk przyrodniczych, chociaż niektóre z nich są w powszechnym użyciu, na przykład: *Celsjusz* (10° Celsjusza) czy *forsycja*. Nazwy te pochodzą najczęściej od nazwisk ich odkrywców i wynalazców. Ponieważ poświęcony im został interesujący artykuł Mariana Jurkowskiego *Skandynawizmy w języku polskim (Nazwy związane z przyrodą)*, nie są tutaj osobno omawiane²¹.

Szwedzkie wyrazy zapożyczone przystosowują się do języka polskiego pod względem wymowy, pisowni, rodzaju i fleksji na podobnych zasadach jak zapożyczenia z innych języków. Czasem pojawiają się na krótko, jak wyraz *slöjd*, innym razem nie tylko się asymilują, ale zdobywają również sympatię użytkowników, jak to się stało z wyrazem *troll*, który pod koniec lat pięćdziesiątych był zupełnie niezrozumiały, dzisiaj zaś jest nie tylko znaną postacią szwedzkich bajek i podań, ale również wyrazem wykorzystywanym w wielu polskich kontekstach kulturowych, na przykład w tytułach podręczników do nauki języków szwedzkiego i norweskiego²².

¹⁹ <http://www.swedenabroad.com/pl-PL/Embassies/Warsaw/>; <http://www.ikea.com/pl/pl/> (dostęp: 12.03.2008).

²⁰ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, op. cit., t. 3, s. 533.

²¹ M. Jurkowski, *Skandynawizmy w języku polskim (Nazwy związane z przyrodą)*, „Poradnik Językowy” 1993, nr 1/2, s. 18–25.

²² Zob. H. Dymel-Trzebiatowska, E. Mrozek-Sadkowska, *Troll 1. Język szwedzki: teoria i praktyka. Poziom podstawowy*, Gdańsk 2007; M. Balicki, H. Garczyńska, *Troll 1. Język norweski: teoria i praktyka*, Gdańsk 2009.

Faktem jednak jest, iż szwedzkich zapożyczeń *sensu stricto* jest obecnie niewiele we współczesnej polszczyźnie, za to coraz więcej pojawia się związków wyrazowych z określeniami *szwedzki/-a/-ie* lub *po szwedzku* i to właśnie one odzwierciedlają w sferze języka kontakty i wpływy kulturowe między Szwecją a Polską.

Bibliografia

- Balicki M., Garczyńska H., 2009, *Troll 1. Język norweski: teoria i praktyka*, Gdańsk.
- Chojnacki H., 1998, *Polska „Poezja Północy”*, Gdańsk.
- Dymel-Trzebiatowska H., Mrozek-Sadkowska E., 2007, *Troll 1. Język szwedzki: teoria i praktyka. Poziom podstawowy*, Gdańsk.
- Hansson S., 2008, „Språk- och kulturöverföring. Benämningar med adjektivet *szwedzki* ‘svensk’ på produkter, varor och tjänster i modern polska”, praca licencjacka napisana pod kierunkiem E. Teodorowicz-Hellman, Stockholms universitet.
- Językowy obraz świata*, 1999, red. J. Bartmiński, Lublin.
- Johnsson A., 1972, „Szwedzkie ślady w polszczyźnie / Svenska spår i polska språket”, praca licencjacka napisana pod kierunkiem E. Teodorowicz-Hellman i E. Jędrzejko, Stockholms universitet.
- Jurkowski M., 1993, *Skandynawizmy w języku polskim*, „Poradnik Językowy”, nr 1/2, s. 18–25.
- Larsson L., 2006, *Om de polska låneorden i svenskan*, „Acta Sueco-Polonica” (Uppsala), t. 12–13, s. 39–47.
- Larsson L., 2008a, *Det skrifves [...] at hela postpolitén sitter up – om några polska lånord i svenskan från tiden för det stora nordiska kriget*, [w:] *Perspektiv på svenska språket och litteraturen*, red. P. Bukowski et al., Kraków, s. 215–223.
- Larsson L., 2008b, *Spår av polskan i stormaktstidens Sverige*, [w:] B. Andersson, R. Raag, *Från Nyens Skans till Nya Sverige. Språken i det Svenska Riket under 1600-talet*, Stockholm.
- Leleweł J., 1807, *Edda*, Wilno (wyd. 2 Wilno 1827).
- Leleweł J., 1959, *O romantyczności*, [w:] *Polska krytyka literacka (1800–1918). Materiały*, red. Z. Szydtowa, t. 1, Warszawa.
- Mochnacki M., 1825, *O duchu i źródłach poezji w Polsce*, <http://hamlet.pro.e-mouse.pl/konlit/?id=mochnacki1> (dostęp: 19.02.2013).
- Ocieczek R., Mazurek B., 2000, *Czasy potopu szwedzkiego w literaturze polskiej*, Katowice.
- Patrovics P., 2000, *Scandinavian Lexical Influence on Polish*, „Studia Russica”, t. 18, s. 221–226.
- Relatywizm w języku i kulturze*, 2010, red. A. Pajdzińska, R. Tokarski, Lublin.
- Sapir E., 1978, *Kultura, język, osobowość*, tłum. B. Stanosz, R. Zimand, Warszawa.
- Teodorowicz-Hellman E., 2004, *Polsko-szwedzkie kontakty literackie*, Warszawa, s. 66–81.
- Teodorowicz-Hellman E., 2009, „Svenska inslag i polska språket. Fakultätsföreläsning”, wykład na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Sztokholmskiego, maszynopis.
- Tokarski R., 1993, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 335–357.
- Whorf B.L., 2002, *Język, myśl, rzeczywistość*, tłum. T. Hołowka, Warszawa.
- Zaręba A., 1979, *Polish-Swedish Linguistic Contacts*, Kraków, s. 155–168 (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Historyczne, t. 1).

Słowniki

Linde S.B., 1854, *Słownik języka polskiego*, Lwów.

Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich, 1996, oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa.

Słownik języka polskiego, 1958–1969, red. W. Doroszewski, t. I–XI, Warszawa.

Słownik języka polskiego, 1979, red. M. Szymczak, t. 1–3, Warszawa.

Źródła internetowe

Google: *szwedzki/-a/-ie* (dostęp: 10.12.2006; 12.03.2008; 3.03.2012).

Google: *niemiecki/-a/-ie* (dostęp: 10.12.2006; 12.03.2008; 3.03.2012).

<http://www.swedenabroad.com/pl-PL/Embassies/Warsaw/> (dostęp: 12.03.2008).

<http://www.ikea.com/pl/pl/> (dostęp: 12.03.2008).

Film

Sommaren med Monika, reż. Ingmar Bergman, Szwecja 1953.

Swedish Influences in the Polish Language: Linguistic and Cultural Perspective

Abstract

The author of the paper analyses traces of Swedish in the Polish language, taking into account lexical borrowings, proverbs and also phrases and collocations that contain the component *szwedzki/-a/-ie* (*Swedish*). The conducted analysis shows how the image of Sweden and Swedes shifts from a negative (seventeenth century) to a positive one in the Polish language. By means of examples of collocations and phrases found in dictionaries and on the Internet, the author shows that Swedish culture has a high value in the contemporary Polish language. This pertains to the country's style of life, products, cooking and even social phenomena originating from Sweden or regarded by Poles as Swedish in origin. The author arrives at the conclusion that this is not only the result of extensive cultural contacts between Sweden and Poland but also due to the intensive promotion of Swedish culture by Swedish institutions and companies operating in Poland such as the Embassy of Sweden and Ikea.